

Ś GŁOS Świdnika

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

TYGODNIK NR 33 (1650) 17.09.2004 r. CENA 1 zł (w tym 7% VAT)

Dożynki wróciły do stolicy

Między tradycją a nowoczesnością



Fot. Sławomir Socha

**skuteczna
nauka
języka**
angielski niemiecki

Szkola Językowa
mgr Jarosław Dmowski

Świdnik, ul. Kruczkowskiego 28 tel. 468-30-36

*Wszystkim, których przygotowałem do FCE, CAE
gratuluje zdania egzaminu za pierwszym razem.*
Konrad Dejko

Ludzie 50-lecia - Ludwik Kardasiewicz

Pół wieku ze Świdnikiem

Ludwik Kardasiewicz urodził się w 1918 roku w Warszawie. W Świdniku mieszka do 1952 roku. Inżynier-mechanik związany z Wytwórnią Sprzętu Komunikacyjnego, w której pracował 33 lata. Współorganizator i sekretarz zakładowego koła SIMP. Współorganizator Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej, obecnie Politechniki Lubelskiej. Wieloletni opiekun młodzieży studiującej, konsultant, promotor. Specjalny rozdział w jego bogatej i wielostronnej pracy zawodowej stanowi współpraca z instytutami naukowymi i wyższymi uczelniami. Doświadczenia te wykorzystywane były w WSK przy usprawnianiu organizacji pracy i wdrażaniu nowych procesów technologicznych. Od 1984 roku rencista. Do września 1993 roku był przewodniczącym Koła Seniorów SIMP w Lublinie oraz członkiem Komisji Seniorów przy Zarządzie Głównym SIMP w Warszawie. Inżynier L. Kardasiewicz otrzymał osiem odznaczeń państwowych, w tym Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski oraz medal za udział w wojnie obronnej 1939 roku. Inwalida wojenny I grupy.

Po ciężkich przeżyciach w wojnie obronnej 1939 roku, ranny trafił do szpitala, w którym dopiero po 14 dniach odzyskał przytomność. Bezwalid ręk i nog ustępował powoli i dopiero wio-



sną 1940 roku odzyskał sprawność ruchową. Tamta kontuzja pozostawiła poważny uszczerbek na zdrowiu pana Kardasiewicza.

Po zakończeniu wojny, w 1946 roku, na apel ówczesnych władz pojechał do Zielonej Góry, w której pracował 5 lat. W tamtym czasie rozpoczął studia zaoczne w Poznaniu. Pracę dyplomową bronił już na Politechnice Warszawskiej, bo został przeniesiony do Warszawy na Okęcie. Kolejnym etapem była praca w Świdniku, do którego został skierowany w 1952 roku. Pan L.

Po pięciu latach przerwy, dożynki powiatowe wróciły do Świdnika. Gospodarzami święta płonów byli Mirosław Król, starosta świdnicki i Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika. Tradycyjnie przybyli na nie przedstawiciele wszystkich gmin powiatowej społeczności.

W okolicznościowych przemówieniach, obok słów uznania dla trudu rolników, pojawiały się również komentarze na temat niedawnego wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, wiążących się z nim szans i zagrożeń.

Dokończenie na str. 6



Kardasiewicz tak wspomina swoje pierwsze lata pracy: „Najpierw byłem kierownikiem biura technologicznego montażu. Produkowane części, a więc skrzydła, tylna część kadłuba, usterzenie do Migów, wysyłane były do Miłca, który montował maszyny. Później zaczęliśmy produkować śmigłowce SM-1. W tym czasie byłem zastępcą głównego technologa. W 1953 roku na

Dokończenie na str. 2

Victory
Szkola Języków Obcych
Filia Świdnik

**Szkola
Podstawowa Nr 7**

751 62 20, 524 04 06

FOCUS CENTRUM JEZYKÓW
Przyjmuje zapisy na rok szkolny 2004/05

ANGIELSKI - NIEMIECKI

przyjdź i przekonaj się jak można uczyć się języków

CENA GODZINY KURSU TYLKO 8.75

- cena bez rabatu!!!

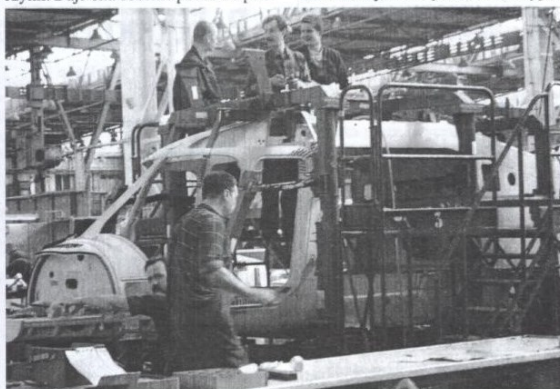
Focus, Świdnik ul. Raclawicka 16, I piętro tel. 081 469-74-10

Cena rozwoju

Do letniej przerwy urlopowej wszystko szło zgodnie z planem. Sprzedaż wyniosła 109,792 mln złotych i o 1,8 procenta przekraczała zapisy planu. Wiadomo już jednak, że plan sierpnia został zrealizowany zaledwie w 50 procentach i nie wynikało to z faktu, że większość załogi przebywała w tym czasie na urloпах. Co gorsza, opóźnienia dotyczyły przede wszystkim ważnych programów śmigłowcowych. Powstała po sierpniu luka 7 milionów złotych trzeba będzie nadrobić w kolejnych miesiącach.

PZL-Świdnik, po latach kryzysu, jest dziś szybko rozwijającą się firmą, zatrudniającą około 2830 osób. Korzystne okazało się postawienie, prawie dziesięć lat temu, na współpracę przemysłową z zachodnimi potentatami lotniczymi. Daje ona obecnie ponad 40 pro-

milion złotych, to w ostatnim kwartale będziemy musieli sprzedawać za średnio 25 milionów miesięcznie – mówi prezes zarządu PZL-Świdnik Mieczysław Majewski, niezbyt uszczęśliwiony taką perspektywą. – Z doświadczenia minionych lat spodziewam się jed-



W nadchodzących latach włoska Agusta umocni pozycję głównego partnera przemysłowego PZL-Świdnik.

cent wpływów z rosnącej z roku na rok sprzedaży. Nowe nadzieje fabryka wiąże także z rozwojem programów śmigłowcowych, zwłaszcza we współpracy z wojskiem. Jednak szybki rozwój ma swoją cenę i nie przebiega bez bólu.

Bicie rekordów

Nawet jeśli we wrześniu – jak wynika z prognoz – fabryka sprzeda towary i usługi za ponad 17 milionów, czyli przekroczyliśmy miesięczny plan o

nak, że grudzień będzie tradycyjnie miesiącem bicia rekordów wysokości sprzedaży.

Dariusz Frejowski, dyrektor finansowy wytwórni podkreśla, że niekorzystne tendencje, jeśli chodzi o sprzedaż, występują przy zatrudnieniu przekraczającym plan o ponad 100 osób. Ponieważ niezmiernie trudno uzyskać zewnętrzne źródła finansowania skokowo rosnącej produkcji pogorszył się wskaźnik płynności finansowej. Stąd ciągłe trudności z zakupem nawet najbardziej niezbędnych materiałów. Po siedmiu miesiącach spółka wykazała ponad siedmiomilionowy zysk netto. Jeśli jednak odjąć pozytywne skutki przeprowadzonej restrukturyzacji zadłużenia, zostaje nam zysk niespełna milionowy. Wyniki firmy po podsumowaniu sierpnia będą z pewnością gorsze.

Trudny rok 2004 powoli będzie zbliżał się do końca, ale kolejne lata nie będą łatwiejsze. Prezes M. Majewski zapowiada na następne dwa miesiące plan sprzedaży rzędu 250, może nawet 280 milionów złotych. W roku 2006 powinna zostać pokonana kolejna granica – 300 milionów. Później ma być już „mniej ambitnie”, ze wzrostem w granicach 10 procent rocznie.

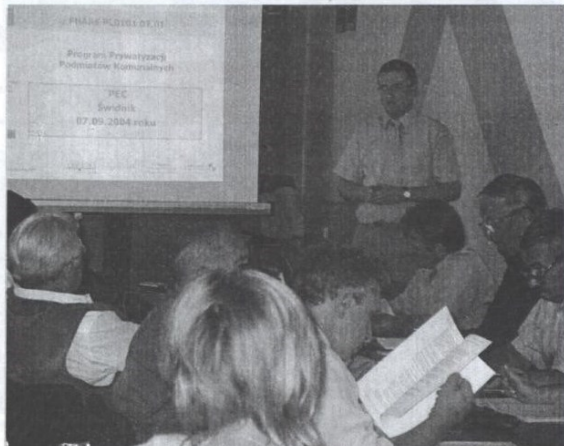
Dokończenie na str. 6

PEC i Pegimek prywatne?

W ubiegłym tygodniu odbyło się wspólne posiedzenie dwu komisji Rady Miejskiej: Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Strategii i Rozwoju Gminy. Radni wysłuchali informacji przygotowanej przez firmę Doradca Ltd. dotyczącej koncepcji prywatyzacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej PEC i Przedsiębiorstwa Komunalnego Pegimek.

W finansowanym z unijnych środków programie prywatyzacji przedsiębiorstw komunalnych brało udział około 150 firm - mówi Artur Sobolewski, naczelnik Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta Urzędu Miejskiego. - Celem Ministerstwa Skarbu Państwa, twórcy programu była poprawa konkurencyjności firm komunalnych, rozumiana jako prywatyzacja lub przygotowanie do niej podmiotów. Przez blisko pół roku braliśmy udział w seminariach, konferencjach i warsztatach. Opracowano pełną dokumentację strategiczną obu świdnickich spółek, a więc analizę stanu prawnego, stanu istniejącego i perspektyw rozwoju, analizę wpływu na środowisko naturalne, szacunek wartości majątkowej i rynkowej oraz koncepcje prywatyzacji.

Z materiałów przedstawianych przez Wojciecha Kruszyńskiego z firmy Doradca wynika, że prywatyzacja Pegimeku jest sprawą skomplikowaną, gdyż spółka prowadzi działalność wielobran-



żową, a więc trudniej znaleźć dla niej inwestora strategicznego. Poza tym gospodarka wodno-kanalizacyjna jest działalnością strategiczną dla miasta i może być to źródłem problemów.

W przypadku PEC, zdaniem specjalistów najlepszym rozwiązaniem byłoby przekazanie całego potencjału spółki dużemu inwestorowi z branży ciepłowniczej. W ten sposób zasiloną zostałaby nowoczesnymi technologiami, co doprowadziłoby do zmniejszenia kosztów i - po pewnym czasie - obniżenia cen ciepła. Prywatyzacją PEC zainteresowane są na razie trzy firmy - ze Szczecina, Tarnobrzegu i Świdnika.

Radni ostrożnie i z dużą rozwagą podchodzą do pomysłu zmian własno-

ściowych obu komunalnych spółek. Tym bardziej, że - jak zaznaczył Aleksander Suski - najbardziej bolesne jest to, iż prywatyzacja oznacza dla wielu osób utratę pracy. Powoływał się na przykład zmian w elektrociepłowni GIGA. Natomiast radny Alfred Bondos pytał o skutki zaniechania prywatyzacji. Czy będą one niekorzystne dla mieszkańców? W końcu chodzi o tak ważne sprawy, jak woda i ciepło. Zdaniem Wojciecha Kruszyńskiego samorządy i Skarb Państwa nie są najlepszymi właścicielami, a prywatyzując mienie komunalne zyskuje się inwestora, który ma doświadczenie w danej branży i co ważne - kapitał.

Uhonorowano kombatantów

„Zasłużony” dla żołnierzy AK

Jednym z punktów wrześniowej sesji Rady Miejskiej i nieoczekiwane najgoręcej dyskutowano było podjęcie uchwały w sprawie przyznania świdnickiemu kołu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej tytułu „Zasłużony dla Miasta Świdnika”.

Rok 2004 jest rokiem Armii Krajowej, poza tym żołnierze AK są patronami Szkoły Podstawowej nr 7 - argumentował burmistrz Waldemar Jakson. - Członkowie świdnickiego koła współpracują ze szkołami, przekazują uczniom wspomnienia wojenne. Przyczynili się do stworzenia tradycji uroczystych obchodów świąt państwowych w naszym mieście.

Radna Barbara Gajewska złożyła wniosek, by taki tytuł przyznać od razu wszystkim działającym w naszym mieście organizacjom kombatanckim. Poparł ją Jakub Osina. Natomiast Mirosław Tarkowski i Kazimierz Bachanek byli zdania, że nie powinno się wszystkim związkom kombatanckim przyznawać jednocześnie. Opinie te podzielił burmistrz i Andrzej Radek, przewodniczący RM, sugerując, by składano wnioski o nadanie tytułu kolejnym organizacjom, ale według przyjętego trybu organizacyjno-prawnego, tzn. dając czas na zapoznanie się z nimi i zaopiniowanie stosownym komisjom Rady Miejskiej.

Dyskusję, momentami pełną politycznych podtekstów zakończyło głosowanie, w wyniku którego tytułem „Zasłużony dla Miasta Świdnika” uhonorowano świdnickie koło Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Pierwszy dzwonek nie tylko dla uczniów

Policjanci czuwali przy szkołach

Początkiem roku szkolnego zaobserwowani byli nie tylko uczniowie i rodzice. Ten dzień oznaczał również mobilizację dla świdnickich policjantów. Patrolowali okolice szkół, czuwali nad bezpieczeństwem uczniów, szczególnie tych najmłodszych, idących na rozpoczęcie roku szkolnego.

Prowadziliśmy działania o charakterze prewencyjnym, mające na celu zapewnienie dzieciom bezpiecznej drogi do szkoły - mówi sierżant Edyta Mańko, specjalista do spraw nieletnich Sekcji Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. Tym bardziej, że pierwszoklasiści, choć na początku powinni być odprowadzani przez rodziców, czasem idą sami lub tylko z kolegami. Wcześniej przeprowadziliśmy kontrole w rejonach szkół pod kątem prawidłowego oznakowania i zabezpieczenia przejść dla pieszych.

Przez pierwsze dni września zwracaliśmy też uwagę na starszych uczniów, którzy po rozpoczęciu roku szkolnego często idą na piwo lub dopuszczają się czynów zabronionych. Już 1 września zatrzymany został gimnazjalista w stanie nietrzeźwym. Otrzymał dwa zgłoszenia o zakłócaniu porządku publicznego.

Działaniami prewencyjnymi objęliśmy także uczniów spoza Świdnika, którzy rozpoczęli naukę w naszych



Nad bezpieczną drogą do szkoły „Piątki” czuwali dwaj dzielnicowi: sierżant sztabowy Mariusz Kochalski i starszy sierżant Wojciech Adamiak.

szkołach ponadgimnazjalnych. Nie wszyscy bowiem znają miasto, niektórzy nie wiedzieli gdzie znajduje się ich nowa szkoła.

W tym tygodniu prowadzimy, jak co roku, we wszystkich placówkach akcję „Bezpieczna droga do szkoły”, skierowaną szczególnie do uczniów klas pierwszych. Uczymy jak poruszać się bezpiecznie po drogach, jak zachować się na przejściach dla pieszych i korzystać ze ścieżek rowerowych. Podobne informacje przypominamy też w innych trzech klasach szkół podstawowych.

d, fot. A. Konopka

Ogłoszenia drobne

Odnajmę rodzinie mieszkanie dwupokojowe nieumeblowane w Świdniku. Tel. (084) 616-38-69 po godz. 21.00. B-967
Mieszkanie, 80 mkw, II piętro, sprzedam. Tel. 751-25-10. B-968

Przyjmę szwaczki. Tel. 0601-254-249. D-37

KANCELARIA PRAWNA ZARZĄDZANIE I ADMINISTRACJA NIERUCHOMOŚCIAMI

- Pełna i profesjonalna obsługa wspólnot mieszkaniowych
- doradztwo (porady prawne)
- ceny konkurencyjne

Biuro Obsługi Klienta:
21- 040 Świdnik ul. Targowa 9/58
tel. 468-34-70
kom. 0 605 362-048

Z redakcyjnej pocztyny W obronie prawdy

Osobom, którym moje zachowanie podczas ostatniej sesji Rady Miasta wydało się zaskakujące, należą się stosowne wyjaśnienia. Podczas posiedzenia radni Socjaldemokracji Polskiej zaproponowali poprawkę w treści uchwały przyznającej świdnickim AKowcom tytuł „Zasłużony dla Miasta Świdnika”, zmieniając Armię Krajową na „wszystkich kombatantów z terenu miasta Świdnika”. Uzasadnieniem dla proponowanej poprawki była teza o tym, że radni nie mają moralnego prawa rozstrzygać, którzy kombatanci są bardziej zasłużyli dla Polski, a którzy mniej lub zgoła wcale. Nie mogąc brać udziału w dyskusji, jako urzędnik miejski, pozwoliłem sobie na mało kulturalne przerywanie wypowiedzi radnych lewicy, uwagami o tym, że „nie wszyscy kombatanci są dla Polski zasłużyli” oraz że „tamtych kombatantów z Armii Ludowej PRL już uhonorowała”. Zrobiłem to jednak świadomie, w obronie elementarnej prawdy historycznej i wyznawanych przeze mnie ideałów.

Milcząca akceptacja tego, że nie możemy dzisiaj rozstrzygać tego kto miał rację w latach 1939 - 1945 jest w swojej istocie akceptacją publicznego zła, jakie miało miejsce podczas wojny oraz po roku 1945. To właśnie wtedy, w Moskwie, zrodził się nurt zdrady narodowej ze swoją partyzantką, ludowym wojskiem, służbą bezpieczeństwa, ambicją podporządkowania państwa i Kościoła totalitarnej ideologii. Ludzie, którzy służyli polityce sowieckiej nie cofali się przed niczym - masowym mordem, gwałtem, grabieżą, wykluczeniem społecznym większości społeczeństwa. Żołnierzy największej podziemnej armii świata, Armii Krajowej (po udanej akcji scaleniowej większości oddziałów partyzanckich różnych formacji politycznych), czekała śmierć bądź emigracja, a w najlepszym razie zapomnienie i darowanie po 1956 roku rzekomych win. Jako kombatantów przedstawiano opinii publicznej ludzi, którzy zapisali się w historii walką z AKowską reakcją lub ciępiwym czekaniem na wschód od Wisły jak uciążliwa straża ostatnich powstańców w Warszawie. Wiernych wykonawców poleceń Stalina. Dlatego tak wstrząsający był proponowany zapis w uchwale o „wszystkich kombatantach”, stawiający znak równości między tymi, którzy walczyli o Polskę niepodległą, a tymi,

których tę Polskę doprowadzili do niewolności między tymi, którzy ginęli jako ofiary dla Polski i tymi, którzy w imię interesów na polskich te wyroki wykonywali, realnie jak kaci, bądź symbolicznie, włączając się w aparat komunistycznego państwa.

Każdy ma prawo nie znać historii własnego państwa i narodu, ale czynienie z tego nie jest powodem do dumy. Ani do tego radnego, który podczas sesji pytał o to czy Powstanie Warszawskie było akcją wyłącznie AKowską, dając argumenty przeciwnikom wydawania pieniędzy na publiczną edukację, ani tego radnego, który przywołując argument silych włosów głosował zarówno za poprawką SdPL, jak i wersję proponowaną przez Burmistrza. Jak gdyby nie chodziło w tej dyskusji o nie istotne było dla niego kompletnie obojętne jaką treść uchwały przyjmie Rada Miasta. Co szczególnie ciekawe, na świdnicką debatę podczas sesji Rady Miasta, nałożył się spór w Sejmie RP na temat tego czy przywrócić odebrane w 1991 roku uprawnienia kombatantów tzw. utrwalceniem władzy ludowej, ubekom i innym pracownikom organów bezpieczeństwa. Projekt ten na szczęście nie przeszedł (dzięki 5 głosom!), opowiadał się za nim jednak SLD i SdPL, o wyjaśnieniu nam dlaczego z tak wielkim uporem część radnych lewicy broniła zapisu o „wszystkich kombatantach”, a nie tylko o AKowcach. Trudno zresztą się dziwić, to przecież ten sam nurt polityczny, nurt zdrady narodowej, rozpoczęty przez PPR, rozwinęły przez PZPR i kontynuowany przez jej następczynię: SdPR, SLD, SdPL. Pokazuje to wszystkim wyciągającym, że słownym deklaracjom w poprawce o „wszystkich kombatantach” nie chodziło o Sybiraków, ludzi, którzy przeżyli niemiłą piekła na ziemi, ale o tych kombatantów, którzy powinni być dzisiaj pokazywani młodym ludziom jako przykład służby w złą sprawę, na równi ze służbą we współczesnej mafii czy gangu. Historia to nie teatr przypadkowych marionetek, to świadome ludzkie wybory, wybory między dobrem a złem. Nie wszyscy kombatanci wybrali honor, niektórzy wybrali zdradę!

Artur Sobolewski
Prawo i Sprawiedliwość,
historyk KUL

Pół wieku ze Świdnikiem

Dokończenie ze str. 1

na polecenie dyrektora A. Smolarkiewicza zorganizował grupę technologów, która na wniosek Zjednoczenia Przemysłu Lotniczego została oddzielona do WSK Okęcie. W WSK Okęcie pracowaliśmy przy dokumentacji technologicznej samolotu szkoleniowego Junak 2 i 3. W oparciu o opracowane przez nas założenia, kalkulator i harmonogram prac w latach 1956-1958 uruchomiono na Okęcie kilka wersji samolotu PZL 101 A i B oraz Gawrona. Byliśmy bardzo dumni, że kadra techniczna i organizatorska młodego zakładu ze Świdnika była w stanie nie tylko przygotować i wykonać trudną produkcję nowoczesnego

sprzętu lotniczego, ale także skutecznie pomagać zakładom o długoletniej tradycji. Po powrocie z Warszawy zostałem projektantem. Miałem zorganizować biuro projektów. Na początku mieściło się ono w moim mieszkaniu. Takie to były właśnie początki. W 1956 roku przeszedłem do Kontroli Jakości”. Ludwik Kardasiewicz był również racjonalizatorem. Nie ograniczał się jednak tylko do pracy zawodowej. Czynnie włączył się w różne dziedziny życia społecznego. Współpracował z „Głosem Świdnika”, w którym przez wiele lat był członkiem kolegium redakcyjnego.

opr. Agnieszka Wójcik
i Urszula Klimkiewicz

BURMISTRZ MIASTA ŚWIDNIKA

Ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż 3 garaży położonych przy ul. Targowej 37 w Świdniku o powierzchni:

- garaż nr 1 - 14,05 mkw
- garaż nr 3 - 14,58 mkw
- garaż nr 3 - 14,05 mkw

usytuowanych na działce nr 1208 o powierzchni 3670 mkw, uregulowanej w KW nr 108906 stanowiącej własność Gminy Miejskiej Świdnik wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu niezbędnego do racjonalnego korzystania z garaży /numery garaży liczone są od ul. Kosynierów/. Przedmiotowa działka nie jest obciążona długami, ograniczonymi prawami rzeczowymi, ani nie istnieją ograniczenia w jej rozporządzaniu. Cena wywoławcza garaży wynosi:

- garaż nr 1 - 9 679 zł
- garaż nr 2 - 9 740 zł
- garaż nr 3 - 9 679 zł

Grunt nie podlega przetargowi.

Pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu stanowi 25% wartości całkowitej gruntu, opłata roczna stanowi 3%. Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości grunтовой może być aktualizowana, nie częściej niż raz w roku, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie.

Do wyliczania ceny garaży oraz do pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego gruntu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%. Wadium w wysokości 1 800 zł (za każdy garaż) należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Świdnik nr 02 1020 3176 0000 5202 0013 8495 w PKO BP S.A. OŚwidnik najpóźniej 3 dni przed terminem przetargu. Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta Świdnik, ul. Kard. Wyszyńskiego 15, w dniu 30 września 2004r. o godz. 11 w sali konferencyjnej /na parterze/.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu o zawarciu umowy sprzedaży, Gmina może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Zasadów Mieszkaniowych i Użyteczności Publicznej Urzędu Miasta Świdnik, pok. 205, tel. 751 76 75. Garaże będzie można oglądać w dniu 29 września 2004r. w godz. 14-15.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Związkowcy na Targach Zbrojeniówki

Przez cztery kolejne dni 30.08-02.09.2004 roku na terenach wystawienniczych Targów Kielce można było obejrzeć produkty najnowocześniejszej techniki wojskowej.

Z naszego związku na Targach przebywali: Jan Borys, Grzegorz Dawid, Bogdan Gromada, Jan Paikowski. Grupa naszych związkowców miała za zadanie zrobić rozpoznanie co dzieje się w przemyśle zbrojeniowym, oraz wziąć udział w szkoleniu Sekcji Zbrojeniówki.

W porównaniu do lat poprzednich na targach dało się zauważyć więcej wojskowej myśli technicznej, w tym szczególnie elektroniki. Już drugi rok w umundurowaniu i maskowaniu przeważa kolor pustynny oraz dominuje wyposażenie dla wojska w Iraku. Pierwszy raz wystawiane było wyposażenie wojskowe Bundeswehry. Impionującą przedstawiało się stoisko Grupy Kapitałowej Lotniczo-Radioelektronicznej, gdzie eksponował swoje produkty nasz Zakład.

Po zwiedzeniu wystawy i rozmowach z naszymi przedstawicielami delegacja wzięła udział w szkoleniu. Tematem szkoleń była sytuacja w związkach zawodowych naszej branży i OPZZ oraz restrukturyzacja i prywatyzacja.

Przewodniczącą OPZZ Jan Guz omówił sytuację w OPZZ, przywrócenie obecnym zapisów zwolnień podatkowych dla związków, negocjacje nad podniesieniem płacy minimalnej i dyskusje nad projektem ustawy o radach pracowniczych.



Posel Stanisław Janas przedstawił sytuację w zakładach przemysłu zbrojeniowego. Omówione były przykłady i efekty restrukturyzacji w tych zakładach. Nasz zakład przedstawiony został jako pozytywny efekt zmian restrukturyzacyjnych.

Dyrektor Majewski z Ministerstwa Gospodarki i Pracy omówił Strategię Restrukturyzacji Przemysłowego Potencjału Obronnego.

Pułkownik Józef Nawoliski – dyr. Departamentu Spraw Obronnych Ministerstwa Skarbu Państwa zaprezentował plany jak i realizację prywatyzacji zakładów z naszej branży.

Osobnym tematem było spotkanie poszczególnych Grup Kapitałowych, gdzie ustalono, że należy zorganizować spotkanie kierownictwa grup i dyrektorów ze związkowcami.

Blżej prawa

Dodatek „szkolny”

OSOBY MAJĄCE PRAWO DO ZASIŁKU RODZICIELSKIEGO za września 2004 r. dostaną po raz pierwszy dodatek z tytułu rozpoczęcia przez dziecko roku szkolnego. Wynosi on 90 zł na każdego uprawnionego potomka. Jeżeli dziecko od września 2004 r. będzie uczęszczało do szkoły podstawowej lub w gimnazjum i w roku 2004 nie ukończy 16 lat, to ów „szkolny” dodatek zostanie wypłacony bez konieczności udokumentowania nauki w szkole. Jeżeli jednak dziecko, które nie ukończyło jeszcze 16 lat, nie rozpocznie nauki od września 2004 r., należy niezwłocznie poinformować o tym podmiot wypłacający świadczenia rodzinne.

Natomiast na dzieci, które od września 2004 r. rozpoczną naukę w szkole ponadgimnazjalnej (np. liceum, technikum, zasadnicza szkoła zawodowa, szkoła policealna), dodatek ten zostanie wypłacony, pod warunkiem że dostarczone będzie zaświadczenie ze szkoły o uczęszczaniu tam dziecka w roku szkolnym 2004/2005. Zaświadczenie takie powinno być przedłożone także, gdy dziecko będzie uczęszczało w szkole podstawowej lub w gimnazjum, lecz ukończyło już 16 lat albo ukończy je przed 1 stycznia 2005 r.

W przypadku gdy dziecko w wieku 6 lat rozpocznie naukę w I klasie szkoły podstawowej, do wypłaty dodatku z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego niezbędne jest nadesłanie zaświadczenia ze szkoły stwierdzającego ten fakt.

Ale z zaświadczeniem o rozpoczęciu przez dziecko nauki w szkole w roku szkolnym 2004/2005 trzeba się spieszyć. Należy je złożyć najpóźniej do 30 września 2004 r. Jeżeli ktoś nie zdąży w tym czasie, to niestety nie dostanie 90 zł.

Dodatek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego nie przysługuje na dziecko, które w roku szkolnym 2004/2005: rozpoczęło przygotowanie przed-szkolne (rok zerowy) albo uczy się w szkole wyższej.

Podstawa prawna: ustawa o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2003 r. nr 228, poz. 2255 ze zm.) oraz rozporządzenie w tych sprawach (Dz.U. z 2003 r. nr 45, poz. 433) (ZM).

ZAŁOŻENIA DO USTAWY O EMERYTURACH POMOSTOWYCH I REKOMPENSATACH (ciąg dalszy)

Żalążniki

Żalążnik 1. Wykaz prac w szczególnych warunkach i prac o szczególnym charakterze opracowany przez Komisję Ekspertów Medycyny Pracy oraz obowiązki pracodawcy w zakresie ochrony zdrowia i życia pracowników. Żalążnik 2. Oszacowanie kosztów makroekonomicznych proponowanych rozwiązań.

Żalążnik 1.

Wykaz prac w szczególnych warunkach i prac o szczególnym charakterze opracowany przez Komisję Ekspertów Medycyny Pracy.

Komisja Ekspertów Medycyny Pracy została powołana 4.12.1998 r. W jej skład weszli eksperci z instytutów medycyny i ochrony pracy. Komisja brała pod uwagę wyłącznie aspekty ochrony zdrowia.

Wyróżniono 3 obszary:

1. Warunki pracy szkodliwe dla zdrowia.
2. Szczególne warunki pracy.
3. Szczególny charakter pracy.

Ad.1 W Polsce, zgodnie z obowiązującym prawem, w środowisku pracy nie mogą być przekroczone wartości tzw. NDS NDN. Są to najwyższe dopuszczalne stężenia czynników chemicznych i natężenia czynników fizycznych, których oddziaływanie na pracownika w ciągu 8-godzinnego dobowego i 42-godzinnego tygodniowego wymiaru czasu pracy, przez okres jego aktywności zawodowej nie powinno spowodować ujemnych zmian w jego stanie zdrowia oraz w stanie zdrowia jego przyszlých pokoleń.

Oznacza to, że zatrudnienie pracowników w środowisku pracy, w którym nie są przekroczone wartości NDS i NDN nie stwarza zagrożenia dla ich stanu zdrowia. Nie przestrzeganie tych przepisów przez pracodawców uważa się za łamanie prawa. W ustawie o emeryturach pomostowych i rekompensatach obszar ten został pominięty, ponieważ jest uregulowany przez odrębne przepisy.

Ad.2 Prace wykonywane w ekstremalnych warunkach środowiska determinowanych siłami natury lub procesami technologicznymi. Warunki te mogą powodować trwałe, negatywne skutki zdrowotne, którym nie można zapobiec stosując środki profilaktyki technicznej, organizacyjnej i medycznej.

Ad.3 Prace o szczególnym charakterze to te, w których ograniczone przez zaawansowany wiek możliwości psychofizyczne mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego i osób trzecich.

Komisja nie tworzyła wykazu stanowisk pracy, ponieważ pracownicy wykonujący taki sam zawód w różnych zakładach pracy mogą wykonywać prace o różnej intensywności i w różnych warunkach środowiska. Z tego powodu dotychczasowa metodologia określenia zawodu lub stanowiska pracy nie powinna stanowić podstawy zaliczenia do prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Stworzone zostały wykazy rodzajów prac wraz z opisem warunków pracy i czynników ryzyka. Określone zostały kryteria kwalifikacji rodzajów prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

W kolumnie drugiej tabeli A określono i opisano czynności związane z wykonywaniem danego rodzaju pracy. W kolumnie wymieniono czynniki ryzyka zdrowotnego charakteryzujące poszczególne rodzaje prac. Są to czynniki decydujące o kwalifikacji określonego rodzaju pracy. Ułożone są według hierarchii ważności. Konieczne jest występowanie co najmniej trzech, z zachowaniem tej hierarchii. Nie dotyczy to rodzajów prac, w których warunki szczególne są determinowane siłami natury, co jest czynnikiem wystarczającym do kwalifikacji (praca pod ziemią, na morzu, pod wodą).

A / WYKAZ RODZAJÓW PRAC W WARUNKACH SZCZEGÓLNYCH UZASADNIAJĄCYCH OGRANICZENIE OKRESU ZATRUDNIENIA PRZY ICH WYKONANIU (3.02.2000)

Rodzaje prac

Czynnikami ryzyka decydujące o kwalifikacji danego rodzaju pracy

1. Ratownictwo górnicze

- praca pod ziemią, bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna w wymuszonej pozycji ciała, ekstremalnie gorący mikroklimat, czynniki chemiczne, ryzyko niedotlenienia, duży stopień zagrożenia życia. Praca wymagająca bardzo wysokiej sprawności psychofizycznej.

2. Prace przy urabianiu węgla lub rudy w przedkach ścianowych i wyrobiskach chodnikowych

- praca pod ziemią, bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, pył zawierający krzemionkę, hałas, wibracja miejscowa, zagrożenie życia.

3. Prace górnicze udostępniające pionowe i poziome: budowa szybów, roboty strzałowe, załadunek i transport urobku pionowy i poziomy, zakładanie obudowy szybów i wyrobisk poziomych, obsługa i konserwacja urządzeń szybów oraz maszyn i urządzeń górniczych przy robotach poziomych

- praca pod ziemią, bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, pył zawierający krzemionkę, hałas, wibracja miejscowa, zagrożenie życia.

4. Prace przygotowawcze w wyrobiskach chodnikowych kopalni: roboty strzałowe, mechaniczny załadunek i odstawu urobku, wykonywanie obudowy wyrobisk, uzbrojenie wyrobisk w sieć elektryczną, wodną, urządzenia wentylacyjno-klimatyzacyjne, montaż urządzeń transportu taśmowego

- praca pod ziemią, ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, pył zawierający krzemionkę, hałas, wibracja miejscowa, zagrożenie życia.

5. Transport dołowy pionowy i poziomy w kopalni: transport urobku, od przodka do podszybia i nadszybia, transport urządzeń mechanicznych, obudowy kombajnów od podszybia do przodka, obsługa urządzeń transportu taśmowego

- praca pod ziemią, ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, pył zawierający krzemionkę, hałas, zagrożenie życia.

6. Prace konserwacyjno-naprawcze pod ziemią, związane z utrzymaniem urządzeń szybów, maszyn i urządzeń górniczych: prace ślusarskie, spawalnicze, elektryczne

- praca pod ziemią, ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, pył zawierający krzemionkę, hałas, zagrożenie życia.

7. Prace bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla oraz rud metali i ich wzbogacaniu

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, hałas, pył zawierający krzemionkę, wibracja ogólna.

8. Prace udostępniające i eksploatacyjne bezpośrednio przy urabianiu minerałów skalnych

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, wibracja miejscowa, pył zawierający krzemionkę, hałas.

9. Prace podziemne eksploatacyjne, zabezpieczające i konserwacyjno-naprawcze w kopalniach soli

- praca pod ziemią, hałas, ciężka praca fizyczna, wibracja miejscowa

10. Prace udostępniające i eksploatacyjne bezpośrednio przy urabianiu, transporcie, zwalowaniu nakładu lub węgla przy użyciu maszyn i urządzeń górniczych w kopalniach odkrywkowych węgla brunatnego

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, wibracja ogólna, pył zawierający krzemionkę, hałas.

11. Prace konserwacyjno-naprawcze związane bezpośrednio z utrzymaniem w ruchu ciągłym maszyn i urządzeń górniczych na odkrywcę w kopalniach węgla brunatnego

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, wibracja ogólna, pył zawierający krzemionkę, hałas.

12. Zalewanie form odlewniczych, transportowanie naczyń odlewniczych (żeliwo, staliwo, metale niezależne i ich stopy)

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, wibracja ogólna, pył zawierający krzemionkę, hałas.

13. Ręczna obróbka wykańczająca odlewów: usuwanie elementów układu wlewowego, ścinanie, szlifowanie powierzchni odlewów oraz malowanie na gorąco

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, wibracja miejscowa, pył zawierający krzemionkę, hałas.

14. Prace związane z bezpośrednią obsługą wielkich pieców oraz pieców stalowniczych i odlewniczych

- ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, hałas.

15. Prace murarskie w piecach hutniczych, odlewniczych, ceramicznych i bateriach koksowniczych

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, pył zawierający krzemionkę, hałas.

16. Prace przy ręcznym zestawieniu surowców i ręcznym formowaniu wyrobów szklanych w hutnictwie szkła

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, mikroklimat, pył zawierający krzemionkę, hałas.

17. Kucie ręczne w kuźniach przemysłowych

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, hałas, wibracja.

18. Prace bezpośrednio przy obsłudze agregatów i urządzeń do produkcji metali niezależnych

- ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, czynniki chemiczne, hałas.

19. Prace przy bezpośredniej obsłudze ciągów walcowniczych: przygotowanie i dozowanie pracy walców i samotoków, ingerencja przy wypadaniu i zaklinowaniu materiałów

- ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, hałas.

20. Praca przy obsłudze dzwignic bezpośrednio przy wytapianiu surowców, stopów żelaza i metali niezależnych - gorący mikroklimat, hałas, pył zawierający krzemionkę.

21. Prace bezpośrednio przy produkcji koks w bateriach koksowniczych i sortowaniu koksu

- ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, czynniki chemiczne.

22. Prace przy wypychaniu koksu z baterii koksowniczych

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, czynniki chemiczne.

23. Prace bezpośrednio przy produkcji materiałów formierskich i izolacyjno-izotermicznych używanych w odlewnictwie i hutnictwie

- ciężka praca fizyczna, pył zawierający krzemionkę, czynniki chemiczne, gorący mikroklimat, hałas, wibracja.

24. Prace przy ręcznym załadunku i wyładunku pieców komorowych wyrobami ogniowatymi

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, pył zawierający krzemionkę.

25. Prace przy ręcznym załadunku i rozładunku wyrobów ceramicznych na wózki piecowe

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, pył zawierający krzemionkę.

26. Formowanie wyrobów ogniowatych przy użyciu ręcznych narzędzi wibracyjnych

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, wibracja miejscowa, pył zawierający krzemionkę, hałas.

27. Prace przy ręcznym formowaniu, odlewaniu, czyszczeniu i szlifowaniu wyrobów ceramicznych

- bardzo ciężka lub ciężka praca fizyczna, gorący mikroklimat, pył zawierający krzemionkę, czynniki chemiczne, hałas.

28. Ratownictwo morskie

- praca na morzu w ekstremalnych warunkach pogodowych, ciężka praca fizyczna, hałas, wibracja ogólna, zagrożenie życia, praca wymagająca bardzo wysokiej sprawności psychofizycznej

29. Prace nurka i kesoniarza

- praca pod wodą, zmienne ciśnienie atmosferyczne, ciężka praca fizyczna, czynniki chemiczne (gazowe mieszaniny oddechowe) zimny mikroklimat.

**Dokończenie
w następnym
numerze Panoramy**

PIEWISZE ZAPISZĄ BEZPŁATNIE!
Rabaty dla osób, które zapiszą się do 20 września.

Konwersacje sp. z o.o. **EURO EDUKACJA**  Małe grupy

www.euroedu.pl

KURSY JĘZYKOWE

- dzieci
- młodzież
- dorośli

Egzaminy Nowa matura

Poradnictwo psycho-logopedyczne ŚWIDNIK, ul. Kopernika 9A, tel. 751 74 81 (w budynku Szkoły Podstawowej Nr 3)

Kursy rodzinne w domu

Burmistrz Miasta Świdnik informuje, że posiada do wynajęcia lokale użytkowe:

- 1. Aleja Lotników Polskich 1**
 - parter - powierzchnia do wynajęcia ok. 130 mkw (7 pomieszczeń)
 - II piętro - powierzchnia do wynajęcia ok. 102 mkw (6 pomieszczeń)
 - III piętro - powierzchnia do wynajęcia ok. 204 mkw (9 pomieszczeń)
 - 2. Ulica Warsztatowa 3** - pomieszczenia na parterze, I i II piętrze o powierzchni ok. 1000 mkw
 - 3. Ulica Kolejowa 3** - lokal o powierzchni ok. 20 mkw (budynek parterowy)
 - 4. Ulica Kolejowa 4** - lokale o powierzchni ok. 200 mkw (budynek parterowy)
- W każdym budynku można wynająć całą powierzchnię lub poszczególne pomieszczenia.
Czynsz za najem lokali do uzgodnienia w Urzędzie Miasta Świdnik, ul. Wyszyńskiego 15.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Świdnik, pokój 205, II piętro lub telefonicznie - tel. 751-76-75, 751-76-74.

PIXEL
SKLEP KOMPUTEROWY

- komputery
- monitory
- drukarki
- akcesoria
- serwis

ul. Wyszyńskiego 26 (obok przychodni)
tel. 469-73-20

Spółdzielczy Dom Kultury w Świdniku
zaprasza na
FESTIWAL TANCA ŚWIDNIK 2004

W programie: zespoły tańca nowoczesnego, zespoły tańca ludowego, break-dance oraz gość specjalny - Zespoły Tańca Studia Muzycznego „Oberton” ze Lwowa.

Impreza odbędzie się 24 września 2004 r., o godzinie 13 w sali widowiskowej kina „LOT” al. Lotników Polskich 24

Nauczanie języka angielskiego i niemieckiego

Studio Językowe Big-Ben

ul. Konarskiego 21
tel. (081) 468-72-01

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19 Świdnik ul. Norwida 2 (z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godzin przyjęcia

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych, okolicznościowych i integracyjnych (grille, ogniska) w Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94 i Stołówce Zakładowej przy WSK - tel. 0 602-181-520, 751-60-09

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika gratis

Tanie abonamenty obiadowe - 4,00 zł/obiad
Szkoła Podstawowa nr 7

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE I TECHNIKUM MECHANICZNE

eksternistycznie w 1 - 1,5 roku w Świdniku od 18 września 2004

Informacje i zapisy: ZDZ Świdnik, ul. Kopernika 9 (Gimnazjum nr 1)
Tel. 468-78-58, 468-77-00

REPERTUAR kina „LOT”

17-19 września - „Osada”. Wyk. J. Phoenix, A. Brody. Prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15.

20-22 września - kino nieczynne

23 września - „Smakosz 2”. Prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15

24-25 września - „Garfield”. Film w pol. wersji jęz. Prod. USA, b/o, godz. 17.00, „Smakosz 2”. Od lat 15, godz. 19.15

GABINET KARDIOLOGICZNY
dr n. med. Andrzej Głuszak

GABINET LARYNGOLOGICZNY
kpt. lek. med. Arkadiusz Kasztelan

oraz lekarze współpracujący zapraszają do nowootwartych gabinetów.

USG, konsultacje innych specjalistów.

al. Lotników Polskich 22, II piętro (budynek przychodni przy kinie „LOT”) rejestracja tel. 0602-832-515.

KOMUNIKAT WĘDKARSKI

Zarząd Koła Polskiego Związku Wędkarskiego PZL-Świdnik informuje wędkarzy, że w dniu 26.09.2004r. organizuje zawody spinningowe na rzece Bug w miejscowości Dubienka-Starosiele o:

Puchar Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego Pegimek

Zapisy w sklepie wędkarsko-zoologicznym „KAROL” lub w WSK w tradycyjnym miejscu. za Zarząd Wacław Szuryga Prezes Koła

Uwaga pacjenci !

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy całkowicie bezpłatną opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia. Warunkiem zapisania do Praktyki Lekarza Rodzinnego jest wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką oraz rezygnacji z wyboru dotychczasowego lekarza.

Zapraszamy również do poradni okulistyki, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Do poradni neurologicznej i laryngologicznej jest wymagane skierowanie, a pacjenci przyjmowani są bez kolejki w dniu zgłoszenia.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów: 759-19-11 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń

Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 759-19-11 lub 751-20-61, wew. 55-81.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Lokal sklepowy 12 mkw, wydzielający lub sprzedam tania (woda, światło, ścieki). Tel. 751-20-21. B-934

Sprzedam działkę rolną-budowlaną o pow. 0,32 ha w miejscowości Jacków. Tel. 0605-362-048. B-935

Sprzedam działkę 22 a, Franciszków k/sklepu. Tel. 820-43-86. B-936

Sprzedam piec gazowy c.o. Tel. 751-37-30. B-937

Dyplomowana opiekunka dziecięca, dyspozycyjna, zajmie się dzieckiem. Tel. 468-92-72, 887-141-256. B-938

Sprzedam Mitsubishi Galant 1.8D, 1988r., cena do uzgodnienia. Tel. 0695-737-317. B-939

Sprzedam wieżę Schneider, segmentowa, pilnie, cena do uzgodnienia. Tel. 468-07-08, 0504-267-745. B-940

Sprzedam garaż blaszak na Franciszkowie, cena do uzgodnienia. Tel. 468-14-34, 0888-386-585. B-941

Sprzedam Fiata 126p, czerwony, rok prod. 1997, cena do uzgodnienia. Tel. 751-52-86 po godz. 19.00. B-942

Lokal 50 mkw do wynajęcia, wejście od ulicy, wszystkie media. Tel. 751-68-00. B-943

Sprzedam garaż przy ul. Dworcowej. Tel. 751-29-02. B-944

Młode małżeństwo poszukuje kawalerki do wynajęcia w Świdniku. Tel. 0661-130-118. B-945

Sprzedam betoniarę 150 l (na gwarancji), cena do uzgodnienia. Tel. 468-12-53, po godz. 20.00. B-946

Skoda 105 S, 1985, poj. 1,1, „na chodzie”, cena 600 zł (do uzgodnienia). Tel. 468-60-75, 0607-781-929, po godz. 20.00. B-947

Wynajmę garaż metalowy we Franciszkowie, za torami kolejowymi 100 m. Tel. 468-81-62. B-948

Sprzedam działkę 636 mkw, z fundamentami, Świdnik ul. Gospodarcza, cena 56 000 zł. Tel. 468-54-41. B-949

Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Świdniku. Tel. 0606-771-216. B-950

Sprzedam garaż drewniany obity blachą o wymiarach 3x 5,20 m, osiedle Brzeziny. Tel. 468-86-92. B-951

Przyjmę na stancję kobietę uczącą się, pracującą, starszą lub młodszą, ucznia. Tel. 751-50-71. B-952

Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe. Tel. 751-21-35. B-953

Sprzedam działkę budowlaną 20 a w Krępcu. Tel. 0507-823-498. B-954

Sprzedam maszynę „Singer” do szycia - używaną. Tel. 751-37-30. B-955

Sprzedam garaż przy ul. Klonowej 1. Tel. 468-72-91, 0503-106-279. B-956

Sprzedam mieszkanie w Świdniku 40 mkw, III piętro, po remoncie w 2001r. Tel. 751-39-84, po 16.00, 0693-167-387. B-957

Sprzedam Matiza 1999, zielony, metalik, pierwszy właściciel. Tel. 468-11-32. B-958

Sprzedam działkę budowlaną 790 mkw, atrakcyjnie położoną, w Świdniku. Tel. 0694-853-307. B-959

Mieszkanie kwaterekunkowe, 3 pokoje, 51,5 mkw, II p., zamienie na mniejsze, od 32 mkw. Tel. 751-63-50. B-960

Pralkę automatyczną, kuchnię gazową tanio sprzedam. Tel. 468-36-28. B-961

Sprzedam działkę 1767 mkw, dom z bali dębowych, bud. gosp. żużlobeton, Adamów. Tel. 751-42-05. B-962

Sprzedam działkę budowlaną 14 a w Świdniku Dużym, wszystkie media. Tel. 468-45-53. B-963

Lokal do wynajęcia, 38 mkw, przy ul. Kalinowej. Tel. 0504-413-543. B-964

Sprzedam garaż metalowy z Poniżem, cena do uzgodnienia. Tel. 691-760-293. B-965

Króle rasy nowozelandzkiej (2 samce +14 młodych) sprzedam. Tel. 0 661 687-515. B-966

Niemiecki u studentki germanistyki. Tel. 468-08-30, 0504-553-437. D-36

Angielski korepetycje, tanio. Tel. 468-55-24, 0609-357-484. D-34

Historia. Tel. 751-25-57. D-33

Angielski - korepetycje, wszystkie poziomy. Tel. 751-38-61. D-30

Matematyka. Tel. 468-61-84, 0501-233-216. D-28

Niemiecki. Tel. 468-30-08, 0504-073-765. D-29

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Przed meczem Avia Świdnik - Podlasie Biała Podlaska

Mecz na szczycie

Bardzo ciekawie zapowiada się najbliższe ligowe spotkanie piłkarzy Avii, którzy podejmować będą czołowy zespół IV-ligi, uznawany za pretendenta do III-ligowego awansu - Podlasie Biała Podlaska. Początek spotkania niedziela, godz. 16.

Zespół Avii spisyje się dotychczas znakomicie. Świdniczanin wygrali pięć z sześciu dotychczas rozegranych spotkań i jeden raz zremisowali. W dziesiątą drużyną z dorobkiem 16 punktów przewodzi ligowej stawce. Drugie miejsce zajmuje Tomaszów, trzeci traci do Avii trzy punkty. Najbliższy rywal naszego zespołu - Podlasie Biała Podlaska z dorobkiem 11 punktów plasuje się na wysokiej czwartej pozycji. W ostatniej serii spotkań zespół z Podlasia wygrał na własnym boisku z Orletami Spomlek Radzyń 4:3. Drużyna Avii pokonała natomiast na wyjeździe trzeci w tabeli Czarnych Dęblin. Analizując dotychczasowy dorobek punktowy obu zespołów wygrana ta miała dla

świdnickiej drużyny ogromne znaczenie. W przypadku zwycięstwa dęblińskiego zespołu, to właśnie oni wyprzedziliby „żółto-niebieskich” w ligowej tabeli. - Bardzo cieszę się z wygranej i postawy zespołu w dotychczasowych spotkaniach - mówi Marek Maciejewski, trener piłkarzy Avii. - Pokazujemy, że Avia potrafi wygrać i odgrywać w IV-lidze kluczowe role. Znakomicie sprawdzają się nasi napastnicy. Nazywam ich mieszańką rutyną z młodzieżą. Jak widać są dotychczas w wysokiej formie.

W meczu z Podlasiem nasz zespół zagra w pełnym składzie. Do zdrowia po kontuzji powraca już Krystian Okoniewski, nikt nie pauzuje za kartki. - Do każdego meczu podchodzi-

my osobno i tak będzie i tym razem - komentuje świdnicki szkoleniowiec. - Zagramy o zwycięstwo, a taktyka będzie ściśle podporządkowana pod rywala. Mam nadzieję, że po raz kolejny zespół zagra z determinacją i wywalczy komplet punktów. Ewentualna wygrana umocniłaby nas na fotelu lidera i w perspektywie meczu rewanżowego na wiosnę z zespołem z Podlasia postawiła w korzystnej sytuacji. Mam tu na myśli przede wszystkim przewagę psychologiczną nad przeciwnikiem.

PAW

Przygotowania siatkarzy Avii do nowego sezonu

Turniejowe szlify

Siatkarze Resovii Rzeszów zostali zwycięzcami XXIV Memoriału Z. Pyca i H. Siennickiego. Zespół Avii, który przegrał wszystkie swoje spotkania zajął w turnieju ostatnie miejsce. W najbliższy weekend „żółto-niebiescy” zagrają w towarzyskim turnieju o Puchar Ziemi Radomskiej.

Przed turniejem trener świdnickiego zespołu Krzysztof Lemieszek podkreślał, że mocno przebudowany kadrowo przed tym sezonem zespół daleki jest jeszcze do optymalnej formy. Drużynie potrzeba przede wszystkim zgrania i dużej

ilości sparingów. Drużynie brakuje prawdziwego lidera, który podważyłby pozostałych kolegów do walki, a pierwsza „szóstka” zespołu nie jest jeszcze wykrystalizowana. Słowa te znalazły w pełni swe potwierdzenie w grze zespołu podczas memoriału. „Żółto-niebiescy” tylko momentami prezentowali grę na I-ligowym poziomie. Inna sprawa, że na tym etapie przygotowań jest to w pełni usprawiedliwione. Najważniejsze, aby drużyna była optymalnie przygotowana na rozgrywkę ligową. - Wyniki turnieju nie były dla mnie najważniejsze - mówi świdnicki szkoleniowiec. - Na dobrą sprawę był to nasz pierwszy sprawdzian formy z wymagającymi rywalami. Przed nami jeszcze sporo pracy, ale liczę, że zespół dobrze zaprezentuje się w rozgrywkach ligowych. Turniej pokazał, że niektórych zawodników naprawdę stać na dobrą i skuteczną grę.

W tym momencie warto dodać, że w turnieju zagraли wszyscy żołdowi do gry siatkarze z szerokiej kadry zespołu. W tym także nie będący jeszcze w pełni sił po kontuzji Łukasz Maziak i Łukasz Jaloza, którzy wystąpili na własną prośbę. Trener nie mógł tylko skorzystać z przechodzącego rehabilitację Pawła Mazowskiego, który jednak w optymistycznej wersji powinien być gotowy do gry jeszcze w pierwszej rundzie rozgrywek.

Z nowopozyskanych graczy, którzy w tym sezonie zdecydowanie przeważają w kadrze zespołu najlepsi zaprezentowali się środkowy blok - Wojciech Trawczyński i przyjmujący Artur Kabziński. Obaj wyróżniali się boiskowym sprytem i pomyślnym w ataku. Niestety, siatkarze Avii słabo zgrali i popełniali błędy w przyjęciu. - Właśnie nad tym elementami musimy teraz popracować - dodaje trener Lemieszek. - Myślę, że z każdym następnym meczem sparingowym powinno być lepiej. W najbliższy weekend jedziemy na turniej do Radomia, natomiast później zagramy w Jaworzinie. Postawa zespołu w tych spotkaniach powinna dać nam odpowiedź na co zespół będzie stać w tym sezonie.

Warto dodać, że w Radomiu obok siatkarzy Avii i gospodarzy, czyli drużyny Czarnych zagrają dwaj inni ligowi rywale świdnickiego zespołu - Gwardia Wrocław i Joker Śnieżka Piła. Analizując rozkazy kadrowe w obu zespołach należy przypuszczać, że drużyny te mogą odgrywać znaczące role w najbliższym sezonie.

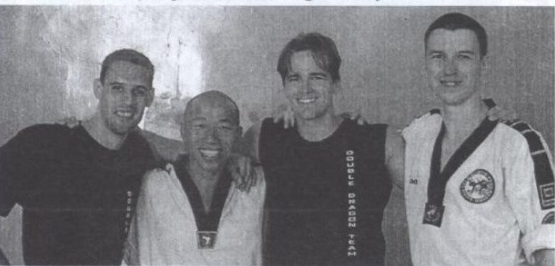
Rozgrywki ligowe rozpoczynają się drugiego października. Świdniczanin inauguruje jej wyjazdowym spotkaniem ze Stolką Wołomin.

PAW

Zawodnicy świdnickiego „Dana” gościli w Zamościu

Pracowite wakacje

Taekwondocy Lubelskiego Klubu Sportów Walki „Dan” Świdnik powrócili z obozu letniego, który w tym roku został zorganizowany w pomorskim Ośrodku Sportu i Rekreacji. W obozie udział wzięło ponad osiemdziesiąt osób. Wraz z naszymi zawodnikami trenowali taekwondocy z Łodzi, Świnoujścia, Wrocławia, Zamościa, Wyszkiwa, Kaliningradu i Dortmundu. Tradycyjnie już do prowadzenia zajęć zaproszono czołowych polskich oraz zagranicznych instruktorów.



Na zdjęciu: od lewej: Leonid Rivilis (3 dan), Kytu Dang (7 dan), Daniel Niehues (3 dan), Piotr Bernat (4 dan).

Podobnie jak w zeszłym roku numerem jeden wśród prowadzących był mistrz Kytu Dang (7 dan), tre-

ner kadr narodowych Danii i Izraela, aktualny mistrz Europy w układach formalnych. Po raz pierwszy na obóz przyjechali Daniel Niehues (3 dan) i Leonid Rivilis (3 dan), trenerzy i zawodnicy niemieckiej grupy pokazowej „Double Dragon Team”. Dwu dniowe seminarium poprowadził także Tomasz Guja (7 dan), mistrz świata w wolnej walce jiu-jitsu. Podczas dwóch do trzech intensywnych treningów dziennie ćwiczyli nie tylko taekwondo, ale także akrobatykę, podstawy hapki-do, capoeira i walki w parterze. Nie zabrakło atrakcji pozasportowych: zwiedzania zabytków Zamościa, wycieczek po Roztoczu, dyskotek, ogniska, obozowego chrztu i turnieju na zakończenie obozu. Bardzo podobną była także wieczór pokazów sztuk walki, w którym wystąpili instruktorzy i uczestnicy obozu. O tym, że obóz był udany, świadczy fakt, że zarówno zagraniczni goście, jak i polscy uczestnicy już umówili się na przyszłoroczne spotkanie - tym razem w górach. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe koszulki i certyfikaty udziału z podpisami wszystkich instruktorów.

Klub „Dan” rozpoczyna kolejny sezon treningów. Wszyscy chętni mogą zapisywać się na zajęcia, które od 6 września odbywają się w Zespole Szkół nr 1 przy ulicy Okulickiego 13 w poniedziałki i środy w godz. 17.45-20.30. Pierwszy miesiąc zajęć jest bezpłatny, a prowadzi je trener Piotr Bernat, posiadacz czwartego dana. Wkrótce przed naszymi zawodnikami także pierwsze starty. W październiku wystąpią na turnieju „Euro-Cup” w niemieckim Herne oraz na międzywojewódzkich mistrzostwach młodzieży w Międzyrzeczu Podlaskim, zaś w listopadzie planują wyjazd na otwarte mistrzostwa Europy do Eindhoven.

Rozmowa z Pawłem Pranagalem i Markiem Galińskim

Snajperzy Avii

W tym sezonie etatową parą napastników IV-ligowego zespołu Avii są: Paweł Pranagal i Marek Galiński. Obaj zdobyli niemal wszystkie bramki dla naszej drużyny. Świadczy to o wysokiej formie i dobrym zgraniu nowej pary napastników.

• Mielicie wcześniej okazje grać razem?

Marek Galiński: - Przez pewien czas występowałem razem w Górniku Łęczna. Myślę, że właśnie dzięki temu dobrze nam się gra razem i dobrze się rozumiemy na boisku.

• Zdobyliście większość bramek dla Avii w dotychczasowych meczach. Są więc powody do zadowolenia?

Paweł Pranagal: - Napastników rozlicza się ze zdobytych bramek i dlatego cieszę się ze wszystkich goli. Zobaczyć jednak ile uda mi się zdobyć bramek do końca sezonu. Pragnę jednak podkreślić, że dla mnie najważniejsze są przede wszystkim zwycięstwa naszego zespołu, bez względu na to, kto zdobywa bramki.

Marek Galiński: - Dla mnie także najważniejsze są zdobyte punkty i dobra dyspozycja całego zespołu. Są mecze, w których zdobywa się kilka bramek i efektywnie wygrywa. Zawsze jedną z nich oddajemy bez wahania na konto następnego ligowego meczu, w którym udało się pokonać kolejnego groźnego rywala.

• Po ilu latach Paweł Pranagal wrócił do Avii?

Po sześciu latach gry w takich klubach jak: Hetman Zamość, GKS Belchatów, Górnik Łęczna, Lewart Lubartów i

Lublinianka. Można powiedzieć, że wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej.

• A Pan grał kiedyś w Avii?

Marek Galiński: - W wieku 18 lat byłem na testach w Avii. Wybrałem wówczas grę w Górniku II Łęczna. Jak się okazało historia zatoczyła koło i znowu jestem w świdnickim zespole.

• Na co Avię stać w tym sezonie?

Paweł Pranagal: - Atmosfera w zespole jest bardzo dobra. Mamy zespół, który stać na podjęcie walki o najwyższe lokaty. Jak wszystko to się zakończy - czas pokaże.

Marek Galiński: - Nie mamy na razie postawionego celu wywalczenia awansu. Mamy zająć na półmetku rozgrywek jak najwyższą lokatę. Na pewno zespół stać na osiągnięcie dobrego rezultatu. Póki co, ambicji nie można nam odmówić.

Rozmawiał: PAW

„Świt” zwycięzcą strzeleckiej spartakiady Gospodarze w „złocie”

Tradycyjnie początek września to czas na rozegranie drużynowej spartakiady w strzelectwie z broni sportowej. Jak co roku zawody, których organizatorami byli działacze Ogniska TKKF „Świt”, odbyły się na strzelnicy przy stadionie na ul. Sportowej 2. Gospodarze imprezy okazali się „mało gościnni” zajmując pierwsze miejsce i zdobywając złote medale.

Drużyna „Świtu” uzyskała 675 na 800 możliwych punktów, a strzelali w składzie: Andrzej Tymiejczuk, Marcin Gruszka, Mirosław Grelak i Jerzy Pietrzak. Drugą lokatę z wynikiem 673 pkt. wywalczył zespół Zakładu Ochrony reprezentowany przez: Marka Suchonia, Mariusza Krawca, Macieja Grodzkiego i Wiesława Zielińskiego. Na trzeciej pozycji został sklasyfikowany Zakład Lotniczy, którego zawodnicy: Marek Siuda, Andrzej Rosiak, Andrzej Wiśniowski i Jarosław Zawistowski, w sumie uzyskali 658 pkt. Następne miejsca zajęły: 4. Zakład Mechaniczny (627 pkt.), 5. Adampol (604 pkt.), 6. Zakład Remontowy (563 pkt.), 7. Huzar (519 pkt.), 8. MTT-DJM I (498 pkt.), 9. Chybił Trafili (426 pkt.), 10. MTT-DJM II (376 pkt.).

Najlepszym strzelcem w gronie mężczyzn w konkurencji karabinka sportowego z wynikiem 183 na 200 możliwych punktów został Andrzej Tymiejczuk („Świt”), a wśród kobiet Malwina Białowas (159 pkt.). Najlepszym strzelcem w konkurencji pistoletu sportowego został Marek Sowa (175 pkt.), a w gronie kobiet Renata Dryka (107 pkt.).

Puchary, medale, dyplomy i nagrody najlepszym drużynom oraz zawodnikom wręczał Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik S.A.

Na tenisowych kortach w Świdniku i Zamościu

0 Puchar Przewodniczącego

Na kortach świdnickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji PZL-Świdnik S.A. rozegrano Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny w kategorii juniorów i juniorek. Rywalizowano o główne trofeum w postaci Pucharu Przewodniczącego Związku Zawodowego „Metalowiec”. Nagrody, puchary i dyplomy najlepszym zawodnikom wręczał wiceprzewodniczący Wiesław Kosecki.

Wśród dziewcząt Paulina Przeworska w ćwierćfinale pokonała Sylwię Mozgawę z SKT SP 3 Kraśnik 6/3, 6/2, a w pojedynku półfinałowym nie sprostała Joannie Grzybek reprezentującej KS Grzegorzewski Kraków ulegając gładko w dwóch setach 0/6, 1/6. Natomiast w grze podwójnej Paulina wspólnie z Katarzyną Deptuś, zawodniczką ZITKT Return Zamość, zwyciężyła debel krasnicki Sylwia Mozgawa-Agnieszka Mozgawa 6/4, 6/2.

W turnieju juniorów najlepszym okazał się Jakub Grzyz pokonując w finale swego koleżkę klubowego z GPTT Świdnik Radosława Siczka w dwóch setach 6/4, 6/1. W drodze do tego pojedynku Grzyz zwyciężył innego świdniczanina Krystiana Kiełbasę w setach 7/5, 6/3, a Siczek wygrał z Dawidem Jaglarzem (Górniki Łęczna) 6/2, 6/3. Trzeci z naszych tenisistów Przemysław Jakubiak w ćwierćfinale musiał uступить Jaglarzowi przegrywając 4/6, 1/6. W finale gry debelowej para Grzyz-Jakubiak wygrała ze swoimi kolegami Kiełbasą-Siczkiem w trzech setach 6/2, 0/6, 6/3. Warto podkreślić, że turniej był połączony z grą debelową. Wspólnie z Joanną Słomianą ograły 6/1, 6/3 Kingę Kureczuk (SKTKT 4land Lublin)-Małgorzatę Kuczerę (Górniki Łęczna), a w pojedynku decydującym o pierwszym miejscu zwyciężyły w dwóch setach 6/1, 7/5 zamojski debel Kinga Caban-Katarzyna Zarębska.

W rywalizacji dziewcząt również wymienienie spisała się Klaudia Piątek. W drodze do finału gry pojedynczej wygrała 6/0, 6/3 z Kingą Caban reprezentującą zamojski Return, następnie pokonała Joannę Słomianą z Górniki Łęczna 6/4, 6/3, by w finale rozprawić się z Moniką Bizio (Return) wygrywając 7/5, 6/2. Klaudia stanęła również na najwyższym stopniu podium w grze debelowej. Wspólnie z Joanną Słomianą ograły 6/1, 6/3 Kingę Kureczuk (SKTKT 4land Lublin)-Małgorzatę Kuczerę (Górniki Łęczna), a w pojedynku decydującym o pierwszym miejscu zwyciężyły w dwóch setach 6/1, 7/5 zamojski debel Kinga Caban-Katarzyna Zarębska.

Zapisy do „halówki”

Rozpoczęły się przygotowania do nowej edycji rozgrywek Powiatowo-Gminnej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej pięciosobowej sezonu 2004/2005. Starostwo Powiatowe w Świdniku informuje, że prowadzi zapisy nowych drużyn chętnych do gry w III lidze. Szczegółowe informacje w siedzibie Starostwa przy ul. Niepodległości 13 (pokój nr 17) lub telefonicznie pod nr. 468-71-10.

Między tradycją a nowoczesnością

Dokończenie ze str. 1

Dożynki były również okazją do uhonorowania wyróżniających się rolników z całego powiatu. Otrzymał je: Józef Banach i Zbigniew Szpot z Piask, Roman Rusznak ze Strynia I, Marek Skorek z miejscowości Bazar, Marek Wroński z Trawnika, Jan Kowal-

czyk z Siostrzytowa, Henryk Szyszkowski z Trzeszkowic, Jarosław Parachuta z Jackowa, Adam Bielański oraz Władysław Podkowiński ze Świdnika.

Podczas niedzielnej uroczystości można było podziwiać wspaniałe wieńce dożynkowe, występy zespołów ludowych, popisy ułanów, ale

również wystawę sprzętu rolniczego i ofertę banku spółdzielczego. Można się było przekonać, że przywiązaniu do historii i tradycji polska wieś staje się coraz bardziej nowoczesna, na miarę stojących przed nią wyzwań.

jmr, fot. S. Socha



CENA ROZWOJU

Dokończenie ze str. 1

Firma musi się przygotować do tego wysiłku. Są już projekty branżowe nowej galwanizacji, która w 2007 roku powinna przejść testy kwalifikacyjne. Dla tej inwestycji udało się uzyskać poparcie Ministerstwa Gospodarki, które zakwalifikowało ją, co jest dużym sukcesem, do starań o pomoc finansową z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej w wysokości ponad 7 milionów złotych.

W kwietniu przyszłego roku w Zakładzie Wytwarzania Kompozytów ma stanąć kolejna, trzecia autostrada. Park maszynowy wzbogaci nowoczesna, 5-osiova tokarka.

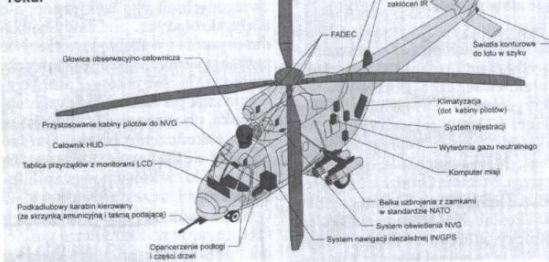
Wzrost produkcji ma się dokonywać bez znacznego zwiększenia zatrudnienia. Trzeba za to usprawnić procesy technologiczne, upowszechnić pracę na trzy zmiany i siedmiodniowy tydzień aktywności firmy.

Zarobią i inni

Nadzorujący produkcję wiceprezes Jan Mirosławski zapowiada również wprowadzenie na szerszą skalę outsourcingu, czyli przekazania niektórych robót innym firmom. Oprócz zakładów bliskich PZL, takich jak WSK Tomaszów Lubelski, Zakład Produkcji Cywilnej i Zakład Narzędziowy, myśli się również o PZL Mielec, Hydraul Wroclaw oraz Lubelskiej SIPMIE. W przyszłym roku outsourcing ma objąć około 100 tys. roboczogodzin. Dla porównania godziny pracopracowane w PZL-Świdnik sięgają liczby 2,5 miliona. Nie ma więc obaw, że kooperanci odbiorą chleb pracownikom świdnickiej wytwórni, chociaż dla niektórych z firm outsourcing może stanowić spory zastrzyk zamówień.

Trzy czwarte wysiłku produkcyjnego wyrażonego w roboczogodzinach przypadać będzie w przyszłym roku na kooperację z przemyśłow. Od stycznia do września tego roku PZL-Świdnik sprzedał tyle usług

Prototyp zmodernizowanego, wojskowego Sokola ma być gotowy w 2006 roku.



kooperacyjnych ile w całym 2003 roku. Przy zakładanym wzroście sprzedaży kooperacyjnej poziom sprzedaży całego roku 2004 trzeba będzie osiągnąć już w lipcu przyszłego roku. Dlatego, by nadążyć z realizacją planu, finiszowe tempo pracy trzech ostatnich miesięcy 2004 roku musi zostać utrzymane przez cały rok następny.

Przypomnijmy, że tegoroczny plan sprzedaży kooperacyjnej przewidywał wpływ rzędu 89 milionów złotych. W przyszłym roku kooperacja może dać nawet ponad 140 milionów. Niekwestionowanym liderem wśród partnerów przemysłowych pozostanie Agusta, której zamówienia mogą sięgać wartości całej sprzedaży kooperacyjnej bieżącego roku. Na drugie miejsce ma szansę się wysunąć francuski Latécoere z roczną sprzedażą ponad 20 milionów złotych.

Śmigłowce ciągle ważne

Spore nadzieje wiąże się również ze sprzedażą produktu finalnego firmy, czyli śmigłowców. Jeszcze w tym roku

trafi do wojska na próby kwalifikacyjne pierwszy śmigłowiec SW-4. Pod koniec roku kontrahent włoski ma odebrać Sokola w wersji przeciwpożarowej. Kolejny Sokół trafi do klienta z Portugalii w roku przyszłym. We współpracy z Departamentem Polityki Zbrojeniowej MON powstał projekt modernizacji Sokolów służących w Siłach Zbrojnych RP. Część z nich zostanie przebudowana do wypełniania zadań wsparcia pola walki. Modernizowane maszyny zostaną wyposażone między innymi w głowice obserwacyjno-celownicze, celowniki z wyświetlaczami na helmie pilota, tablice przyrządów z monitorami LCD, podkadłubowy karabin kierowany, belkę uzbrojenia z zamkami w standardzie NATO, system nawigacji niezależnej, komputer misji. Zostaną też w pełni przystosowane do pracy w warunkach noktowizji i uzyskają opancerzenie podłogi i części drzwi. Prototyp zmodernizowanego śmigłowca ma powstać w 2006 roku.

Jan Mazur

OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BIURA HANDLOWE:



LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83



Konkurs na koncepcje architektoniczne Sądu Rejonowego i Prokuratury Rejonowej w Świdniku rozstrzygnięty



Dom dla Temidy po krakowsku

Wkrótce o placu przed Urzędem Miejskim będziemy się liczyć w czasie przeszłym. W tym bowiem miejscu, kojarzącym się z licznymi festynami i imprezami plenerowymi, zostanie wzniesiony budynek sądu rejonowego i prokuratury rejonowej. W poniedziałek, 6 września w Sądzie Okręgowym w Lublinie rozstrzygnięto konkurs na koncepcję architektoniczno-urbanistyczną tej inwestycji. Wygrali architekci z Krakowa.

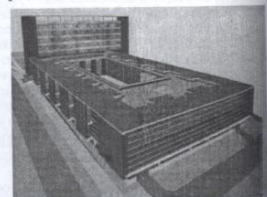
Konkurs ogłoszono na początku czerwca br. Wpłynęło osiem prac, z czego tylko cztery spełniały określone przez organizatorów warunki. - Nioło było to łatwe zadanie - mówi Mirosław Łuciuk, naczelnik Wydziału Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Świdniku i jednocześnie sędzia sądu konkursowego. - Wszystkie koncepcje były szczegółowo rozpatrywane szczególnie pod kątem aspektów architektonicznych i funkcjonalnych, tak aby obiekt wkomponował się w zabudowę Świdnika. Najbardziej spodobał się nam projekt Biura Architektonicznego Artura Jasieńskiego z Krakowa. Zwycięzca konkursu będzie przystępował do negocjacji w sprawie wykonania dokumentacji technicznej budynku. Po tem ruszy budowa.

Konkurs nie spotkał się z większym zainteresowaniem środowiska architektów - przyznał Paweł Mierzwa, architekt, przewodniczący sądu konkursowego. - Mamy poczucie niedosytu, gdyż pomimo wysokiego poziomu warsztatowego oraz bardzo dobrej znajomości problematyki projektowanej inwestycji żadna z koncepcji nie spełnia w stu procentach naszych oczekiwań. Chodzi o prawidłową relację do kontekstu urbanistycznego, przyjęcie rozwiązań integrujących obiekt z miastem, klarowność kompozycji i spójność estetyczną przyjętych rozwiązań przestrzennych. Wybraliśmy projekt architektów krakowskich, gdyż stworzyli oni obiekt o racjonalnej i otwartej strukturze umożliwiającej funkcjonalne przekształcanie na etapie projektu budowlanego, bez zmiany idei projektowej.

Sędziowie przedstawili autorom nagrodzonej pracy kilka zaleceń pokonkursowych, m.in.: umożliwienie optymalnego zagospodarowania terenu, ograniczenia wysokości zabudo-

wy innych obiektów do wysokości sądu. Zaproponowali także zmianę kolorystyki elewacji z czerwonej na bardziej stonowaną, gdyż - jak się wyraził - tak mocne formy i kolorystyka są dyskusyjne w odniesieniu do funkcji budynku jak i miejsca.

-Założeniem tej kompozycji - mówi Marcin Pawłowski, współautor projektu - jest wytworzenie osi kompozycyjnej wzdłuż ulicy Wyszyńskiego, która stanowi linię łączącą centrum administracyjno-kulturalne Świdnika. Wzdłuż niej umiejscowiony jest kościół, urząd miejski, dom kultury i bank. To najlepsza lokalizacja. Wzdłuż tej osi umiejscowiliśmy dwa bloki. Pierwszy to dwukondygnacyjny element - ogólnodostępny budynek pawilonowy z salami rozpraw. Drugi - kontrpunktujący, wyższy obiekt to prokuratura.



M. Pawłowski nie widzi nic złego w mocnym kolorze elewacji budynku. -Chcemy wykreować w Świdniku znak miejsca, tak aby obiekt był jednoznacznie kojarzony. To nie jest błąd, ale zdajemy sobie sprawę, że wiele elementów trzeba jeszcze dopracować. Jest to jednak układ elastyczny pozwalający na przekształcanie i eliminację błędów funkcjonalnych bez zmiany idei projektowej i zasadniczej ingerencji w bryłę budynku.

(slj)